



SPRAWA KOLONII

W Niemczech w ostatnich dniach rozpoczęta została zorganizowana przez reżim hitlerowski kampania wiecowa mająca za zadanie spopularyzowanie i poparcie niemieckich roszczeń kolonialnych. Na zwolnionych więc w różnych miastach wiecach i zebrań uchwalane są przez licznych słuchaczy bojowe rezolucje i uchwały, domagające się przydzielenia Niemcom kolonii zamorskich. Jest to najprawdopodobniej wstępem do zakrojonej na szerszą skalę akcji dyplomatycznej.

Roszczenia kolonialne posiadają jednak nie tylko Niemcy, posiadają je również w równej mierze i Polska, która w czasie gdy inne narody europejskie dokonywały zamorskich podbojów, broń Europy przed zalewem tureckim. Skoro więc dzisiaj mówi się o równouprawnieniu narodów europejskich i o ich samostanowieniu gospodarczym, i skoro być może stanie się aktualna rewizja kolonialnego stanu posiadania, koniecznym jest wysunięcie przez Polskę odpowiednich roszczeń i żądań. Tym bardziej, że przecież istniejąca od wielu lat Liga Kolonialna nie została powołana do życia jedynie „od parady” (w.).

LITERATURA Z SODA AMONIAKALNA

„Jasnie Wielmożny i czcigodny panie prezesie! Wielkość życia nie mierzy się latami, ale wzniosłymi, radosnymi czynami. Dobroć przystępna dla wszystkich tkwi w zarodku w każdym sercu. Jak słońce zawiera ona niewyczerpaną nigdy energię i świeci zarówno nad złymi i dobrymi. Królewską purpurą przyobleka najuboższego człowieka i wzbogaca duszę w której się rodzi. Szukając tęsknym okiem po błękitnie nieba tego ciepła i dobra, którego moc jest nieograniczona, błysnął mi promień pańskiego imienia, do którego intuicyjnie się zwracam z gorącą prośbą. Proszę gorąco w imieniu świętości życia, by zacny pan prezes łaskawie zarządził, by mi też dostarczano sody amoniakalnej, którą będę wytrąbiał jak inni, w myśl waszych wskazań. Rodzina nasza już po nad 30 lat z tego żyje. Ufam, że szlachetny pan prezes nie zechce mnie zostawić po tylu latach pracy na czarnej krawędzi rozpaczliwej... itd., itd.”

Oto wyjątek z autentycznego listu wysłanego przez żydka z prowinacji do kierownika bardzo poważnej firmy w Warszawie. Żydzi widząc iż są usuwani ze wsząd, biorą się na nowy sposób. Zamłast listu handlowego piszą „utwory literackie”, że żą o oku przemawiają do serca, a za wzniosły czyn, który ma świadczyć o wielkości życia uważają — dostarczenie sody amoniakalnej. Sprytnie chcą być żydzy, ale nawet najsprytniejsze sposoby na nic im się dziś nie przydadzą. (a. s.)

Wiece w sprawie Z. N. P. odbyły się mimo zakazu władz centralnych

KATOWICE, 25. 10. Mimo, że wiec nauczycielstwa śląskiego w sprawie ZNP został zakazany, w niedzielę rano w sali kina „Capitol” w Katowicach zebrało się około tysiąca nauczycieli. Podczas przerwy w wyświetlaniu filmu „Na Sybir”, prezes miejscowego

Łapówki w województwie Śląskim pobierał inż. M. Zaremba

KATOWICE, 24. 10. (Tel. wł.). Wielkie wrażenie na Śląsku wywołało wykreślenie w śląskim wydziale wojewódzkim afery łapówkowej. W wydziale robót publicznych Urzędu Wojewódzkiego pracował inż. Michał Za-

Zajścia antyżydowskie w Wilnie

Na ul. Niemieckiej w Wilnie dozło do starcia pomiędzy grupą młodych ludzi, a żydem. Żyd, który uderzył Polaka, został aresztowany. Wicem prezesem tej samej grupy poszła na przed stawienie do teatru żydowskiego, gdzie zostało pobitych 3 żydów. Po zajściu w teatrze zawieszono przedstawienie (ms.).

Kazimierz Bobiński

Detronizacja Króla Węgla

Woda i gaz głównymi źródłami energii w nowej Polsce przemysłowej

Przez całe stulecie rządził prze mysłem despotycznie i niepodzielnie król węgiel. Z całą bezwzględnością zmuszał fabryki do koncentrowania się w swoim najbliższym sąsiedztwie, a od tych, które zmuszone były z uwagi na surowce powstawać zdala od niego pobierał wysoki haracz w postaci kosztów transportu. Od kilkunastu jednak lat przemysł światowy zaczął wyzyskiwać się z pod tyranii węgla i obecnie niedawny monopolista uczestniczy zaledwie w 36 proc. w światowym zużyciu energii, podczas gdy siły wodne pokrywają 60 proc. zapotrzebowania, a reszta przypada na gaz ziemny i ropę.

Polska jest jednym z ostatnich państw, które podniosło sztandar buntu przeciw niepodzielnemu królowi węgla. Dużo się o tym mówiło i pisało w prasie i w podręcznikach geografii gospodarczej, ale przez kilkanaście lat nie zrobiono w tym kierunku prawie nic. Dopiero konieczność dostarczenia Centralnemu Okręgowi

Przemysłowemu energii mającej położeniu, że oprócz węgla i sił wodnych posiada jeszcze trzeci surowiec energetyczny, mianowicie gaz ziemny. Plan zaopatrzenia w energię Okręgu Centralnego przewiduje wykorzystanie wszystkich tych trzech źródeł energii.

ZAOPATRZENIE OKRĘGU CENTRALNEGO

Polska jest w tym szczęśliwym położeniu, że oprócz węgla i sił wodnych posiada jeszcze trzeci surowiec energetyczny, mianowicie gaz ziemny. Plan zaopatrzenia w energię Okręgu Centralnego przewiduje wykorzystanie wszystkich tych trzech źródeł energii.

W tym celu wykonywane są następujące roboty:

- 1) Budowa zakładów wodno - elektrycznych.
- 2) Budowa gazociągów.
- 3) Budowa elektrowni o napędzie gazowym.
- 4) Budowa sieci elektrycznej wysokiego napięcia.

W zapale „odbrązowienia” węgla posunięto się naszym zdaniem jednak za daleko i budowę linii kolejowej Śląsk — Sandomierz odwołano niesłusznie na plan dalszy, co omówimy jeszcze obszerniej.

Narazie interesują nas roboty, które wykonywane są w iście amerykańskim tempie dla elektryfikacji i gazyfikacji okręgu centralnego.

ELEKTROWNIA W MOŚCICACH

Centralnym punktem sieci elektryfikacyjnej jest czynna już dziś elektrownia w Mościcach, zaopatrzona w dwie podstacje.

Elektrownia w Mościcach zaopatrzona jest zarówno w piec gazowy, jak i ruszty węglowe. Może więc w każdej chwili uniezależnić się od jednego z tych surowców, może także jak to robi obecnie, korzystać z obu źródeł.

Stosowanie gazu daje narazie stosunkowo niewielką oszczędność na paliwie, a to wskutek dziwnej polityki producenta gazu „Polminu”. Mianowicie „Polmin” ustala cenę gazu wychodząc nie z kosztów własnych, ale tak, by skalkulował się o niewielki procent taniej od węgla. Jest to kalkulacja niewątpliwie korzystna dla „Polminu”, ale nie dla konsumentów. W tym wypadku nie ma nieszczęścia. I „Polmin” i elektrownia mościcka są przedsiębiorstwami państwowymi, więc ostatecznie wszystko jedno które z nich wykaże większy zysk. Nastąpi conajwyżej przesunięcie w rękę państwa korzyść dyrektora „Polminu”. Mamy jednak nadzieję, że w stosunku do konsumentów prywatnych „Polmin” stosować będzie inne metody.

SIEĆ ELEKTRYFIKACYJNA

Z Mościc wychodzi linia przesyłowa, bardzo wysokiego napięcia, w kierunku północnym do okręgu Radomsko - Kieleckiego.

Narazie doprowadzono ją do Warzbnika, a niedługo dojdzie do Starachowic. W przyszłości zasilać ona będzie również okręg Łódzki i Warszawski.

Drugą zasadniczą linią przesyłową będzie linia Mościce—Lwów, której odcinek do Rzeszowa jest już w budowie. Linia ta zasilać będzie prądem z 5 elektrowni o na pędzie wodnym, położonych nad Sanem, o łącznej mocy 77 tys. wW. W roku 1938 przystąpimy do budowy zakładu wodnego w Solinie o mocy 25 tys. kW. Zakład w Myczkowcach o mocy 4 tys. kW. jest już w 80 proc. wykończony. Budowa dalszych 3 zakładów rozpocznie się po roku 1941.

Od linii Mościce — Lwów będą szły odgałęzienia do rejonów górniczych na Podkarpaciu.

Również w pierwszej fazie przewidywana jest budowa drugiej linii b. wysokiego napięcia do Lublina, dla zasilenia w energię elektryczną przemysłu spożywczego w tym rejonie.

Na dalszym planie jest budowa linii przemysłowej na zachód do Krakowa i Katowic. Tu do sieci włączony zostanie prąd z elektrowni w Porąbce. Nawiasem mówiąc budowa zakładu wodno-elektrycznego w Porąbce, w bezpośrednim sąsiedztwie Zagłębia Węglowego nie jest rzeczą pilną.

CHORA WĄTROBA

rujnuje organizm. Stosuje się w tych niedomaganach SÓL MORSZYNKA lub WODĘ GORKĄ MORSZYNKĄ. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Dalsze głosy prasy

O „Konfederacji Polskiej”

(k) „Dziennik Polski” pisze: Obecny apel konfederatów ONR jest niewątpliwie skierowany do Stronnictwa Narodowego, co wynika jasno z terminologii politycznej, którą w apelu tym zastosowano. Naprawdę by w niej szukać dawnych akcentów rewolucyjnych i radykalnych, którymi odznaczała się ideologia grupy „ABC”.

Ruch narodowo - radykalny w dalszym ciągu stoi na stanowisku głębokiego przewrotu, któryby doprowadził do całkowitej przebudowy naszego ustroju. Uważa jednak, że jednocześnie wobec coraz to wzmagającego się niebezpieczeństwa, jakie zagraża Polsce już dziś nastąpić winno współdziałanie wszystkich elementów polskich, niepodlegających wpływom obcych agentur.

CZY JEST MIEJSCE NA SĄD

„Depsza” pisze na temat Konfederacji Polskiej: „Nie ma na świecie sądu, któryby umiał, mógł spory polityczne rozstrzygać obiektywnie. Wyroki różnych sądów w obrębie zagadnień politycznych są zawsze wyrazem dominującej przewagi politycznej, albo zaskórnie działającej koniunktury politycznej. Dopiero, gdy z danym zagadnieniem kojarzy się widoczne uchybienie powszechne, uznane, jako takie, w obliczu prawa lub obyczajów, wtedy dopiero sąd, wywołany z namiętności emocjonal-

nych, wkrocza na grunt realny. Otóż niewątpliwie chodzi o to, by sąd rozstrzygał sprawy moralne. Właśnie w tym zakresie mógłby sąd obywatelski przyspieszyć proces tworzenia się nowoczesnego obozu narodowego.

KTO JEST NARODOWCEM?

„Akcja Narodowa” pisze: Odyby w tym kierunku w różnych odłamach narodowych potoczyła się dyskusja, inicjatywa „ABC” dałaby polityczny wynik. Czekamy więc na dalszą dyskusję.

„Akcja Narodowa” wysuwa cały szereg wątpliwości pod adresem „Konfederacji Polskiej” i m. in. pisze:

Odezwa zwraca się do „narodowców”. Co według „ABC” oznacza ten termin? Kto jest narodowcem? Czy mają tu rozstrzygać względy formal-

ne? Przynależność do dawnych organizacji narodowych? Ale przecież do ruchu narodowego zaliczają się już ludzie, którzy w dawnych organizacjach narodowych nie brali udziału, a nawet zasady bardzo zbliżone do tych, jakie wysunęło obecnie „ABC” są dziś wyznawane i proklamowane przez szereg innych organizacji i grup.

Uważamy, że pojęcie narodowców zostało przez autorów odeszyte w najszerszym tego słowa znaczeniu, to znaczy za narodowców uważają osoby, wyznające dziś szczerze ideologię narodową.

Poza tym notatki o „Konfederacji Polskiej” zamieściły: „Goniec Warszawski”, „Ilustrowana Republika”, „Nowy Kurier”, „Dziennik Kujawski”, „Deutsche Rundschau in Polen” i ukraińskie „Dziś”.

Z FRONTU PRACY

ZA GRANICĄ

Dotkliwy brak robotników rolnych dał się odczuć w ostatnim sezonie żniw w Niemczech. Mobilizacja młodzieży dostarczyła zaledwie 46 tysięcy robotników. Wobec tego spraważać musiano, mimo sprzeciwów, robotników żniwnych z zagranicy.

W POLSCE

W wileńskiej fabryce dyktów zlikwidowany został zatarg. Na konferencji w Urzędzie Wojewódzkim ustalono, iż fabryka zostanie unieruchomiona tylko na przeciąg miesiąca dla dokonania remontu.

W warunkach określonych orzeczeniem komisji arbitrażowej w Łodzi w sprawie pracowników tramwajowych, poza 9-procentową podwyżką przewidziano: po roku urlop 8-dniowy, po trzech latach pracy 15-dniowy, po 15 latach 21-dniowy urlop. Orzeczenie obowiązuje od 1 października 1937 do 31 sierpnia 1938 r. Może ono być automatycznie przedłużone.

Orzeczenie ustalające płace w Łódzkiej Rzeźni Miejskiej nr. 1, przewiduje dla pracowników najniższej kategorii dniówkę zł. 5,30, dla kategorii średniej zł. 6 i 7 i dla kategorii najwyższej do zł. 12 dziennie. Obowiązuje ono od dn. 18 września b. r. do 1 września 1938 r. z prawem jednorazowego wypowiedzenia przez każdą ze stron.

Zatarg o konin na starej gazowni na ul. Ludnej w Warszawie, spowodował wstrzymanie pracy. Jak wiadomo, jeden z robotników podczas rozbiórki poniósł śmierć. Zatarg wynikł na tle, czy konin ma być przewożony w całoci, czy też rozbiierany stopniowo przez robotników znajdujących się na rusztowaniu.

Został opracowany projekt ustawy przez Ministerstwo W. R. i O. P., który m. in. przewiduje obniżenie stawek dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli o 30 procent.

Pracownicy samorządowi Piotrkowa, Tomaszowa i Zgierza rozpoczęli starania o podwyżkę płac o 15 proc. oraz zniesienia podatku specjalnego. Odpowiednie memorium pracowników przedłoża ministrowi opieki społecznej oraz wojewodzie łódzkiemu.

Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich gościło w niedzielę nuncjusza Apostolskiego, J. Em. arcybiskupa Cortesiego. Mówcy robotniczy podkreślali przywiązanie robotników polskich do Kościoła katolickiego i do Ojca Świętego.

Ponad 5 tysięcy robotników przemysłu jedwabniczego na odbytym w niedzielę walnym zebraniu, postanowiło kontynuować strajk aż do chwili uwzględnienia ich postulatów.

Bomba zegarowa w Miłosinie

Noce ubiegłej naleziono w Miłosinie przy ul. 3-go Maja, obok domu Arona Berga, zakopaną bombę zegarową. Bomba wagi około 5 kilogramów, miała konstrukcję zegarową i zawierała silny materiał wybuchowy.

Wezwany pirotechnik przeanalizował bombę do analizy w laboratorium w Warszawie. Dotychczasowe wyniki dochodzeń w tej sprawie ze względu na dobro śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Cała wieś splonęła 60 tys. zł. strat

We wsi Irządze w pow. włoszczowski wybuchł pożar. Ogień w niespełna godzinę ogarnął prawie całą wieś. Pomimo energicznej akcji ratunkowej straży pożarnej i okolicznej ludności, splonęło doszczętnie 16 domów mieszkalnych wraz ze wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi i częściowo inwentarzem żywym. Straty wynoszą około 60.000 zł.

Zapas złota powiększył się Bilans Banku Polskiego

W drugiej dekadzie października zapas złota powiększył się o 0,6 mil. zł. do 432,1 mil. zł., natomiast stan pieniężny zagranicznych i dewiz obniżył się o 1,1 mil. zł. do 35,2 mil. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 41,6 mil. zł. do 614,7 mil. zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 35,1 mil. zł. do 547,3 mil. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 5,3 mil. zł.

W RADOMSKU

zaprenumerować „ABC” można u p. Wacława Szachrajdy ul. Narutowicza 26